

Dlaczego pomoc logopedy jest ważna?

To w jaki sposób wypowiadamy się oraz czy mówimy wyraźnie i zrozumiale jest naszą „wizytówką” i promocją nas samych.

Kiedy należy iść z dzieckiem do logopedy? Na pewno nie należy czekać z dzieckiem mającym problemy z mówieniem do momentu: „aż z tego wyrośnie”. Logopeda jest specjalistą w zakresie pomocy osobom z zaburzeniami mowy i to on ostatecznie powinien zdecydować o czasie terapii bądź konsultacji logopedycznej. Już nawet z noworodkiem można przyjść do logopedy, aby uzyskać cenne informacje na temat prawidłowości, bądź nieprawidłowości czynności oddychania, połykania, czy jedzenia, których rozwój wpływa na wymowę.

Dziecko 2-3 letnie powinno mówić zrozumiale dla obcego otoczenia, jeżeli jego mowa jest niezrozumiała przez nieznaną osobę, to jak najszybciej winno być pod opieką logopedy. **Do logopedy można zgłosić się w każdym wieku.** Może przyjść rodzic z małym dzieckiem, może przyjść młody człowiek i dorosła osoba. Logopeda udziela konsultacji i pomocy dzieciom nie mówiącym, dzieciom z autyzmem, dzieciom z Zespołem Downa, z porażeniem mózgowym, osobom z niedosłuchem, osobom po udarach mózgu, po wypadkach komunikacyjnych i z innymi uszkodzeniami oraz dzieciom z zaburzeniami mowy takimi jak: seplenienie, trudności z wymową głoski /r/, mowa bezdźwięczna, mowa niewyraźna, bełkotliwa, jąkanie itp.

Dziecko mające zaburzenie mowy często ma trudności w nauce czytania i pisania, jest dzieckiem z dysleksją i nie ma szans polubić szkoły, bo ma wieczne problemy w uczeniu się. W naukę wkłada duży wysiłek i na dodatek z marnymi efektami. Jakie są przyczyny tak wielu zaburzeń mowy? Przyczyny są złożone i trudno wskazać na jedną – najważniejszą, determinującą dane zaburzenie.

Mówiąc o etiologii problemów z mową wśród współczesnego społeczeństwa należy szczególnie zwrócić uwagę na następujące czynniki:

- 1) Coraz więcej dzieci rodzi się z zagrożonych ciąż, w wyniku wczesnych porodów, przez co dzieci są słabsze, o wrażliwszym układzie nerwowym.
- 2) U dzieci występuje nieprawidłowe oddychanie i połykanie. (Czynności te są zaburzone już od urodzenia lub dziecko nabywa nieprawidłowości później w wyniku przeziębień, alergii itp.)
- 3) Zwiększa się liczba dzieci, młodzieży i dorosłych z alergią, podatnych na częste przeziębienia, chodzących z „wiecznym katarą”, z otwartą buzią i przez to oddychających nieprawidłowo- przez usta, a nie przez nos.
- 4) Wzrasta liczba dzieci z wadami zgryzu.
- 5) W dobie gwałtownego rozwoju techniki, komputeryzacji, motoryzacji itp. mamy do czynienia z ciągłym pośpiechem, z brakiem czasu na rozmowy, na czytanie bajek, na aktywność w mówieniu itp.
- 6) Szybkie tempo mówienia, modne „skrótów” w porozumiewaniu się- zwłaszcza wśród młodzieży.
- 7) Wszegogarniający nas hałas: w szkołach, w domach, głośna muzyka, bardzo głośne reklamy w TV (a małe dzieci uwielbiają reklamy), na ulicach, w dyskotekach, w kinie itp.
- 8) Obserwujemy niepokojący wzrost liczby dzieci z niewielkim niedosłuchem, który powoduje trudności w porozumiewaniu się (mowa niewyraźna, bełkotliwa), jest przyczyną m.in. nadpobudliwości ruchowej, małej koncentracji uwagi i skupienia.
- 9) Nasze jedzenie jest pełne sztucznych substancji.
- 10) Brak większej aktywności ruchowej – a przecież ruch wspomaga i usprawnia mowę.

Te powyższe czynniki wpływają nie tylko na jakość naszej wymowy, ale i na zachowanie. Mamy coraz więcej dzieci nadpobudliwych, nadruchliwych, o małej koncentracji uwagi, co prowadzi do trudności wychowawczych, do problemów w nauce szkolnej, ale i też w uczeniu się prawidłowej wymowy.

Mając na uwadze złożoność problemu zaburzeń mowy, zawsze warto zadbać –nawet profilaktycznie – o prawidłową wymowę naszego dziecka, o to, aby mówiło pięknie i zrozumiale, a to rokuje powodzenie w nauce i w życiu zawodowym.